

POZNAŃSKI

CZERWIEC

1956

**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**

Scenariusz wystawy: Marcin Podemski
Kwerenda ikonograficzna i dokumentalna:
Marcin Podemski
Recenzja: dr Paweł Skubisz, dr hab. Filip Musiał
Koncepcja plastyczna: Aleksandra Kałper-Miszulowicz
Opracowanie graficzne: Karolina Zielazek-Szeska
Opracowanie map: Piotr Orzechowski
Fotografie i dokumenty:
Instytut Pamięci Narodowej,
Muzeum Historii Miasta Poznania
- Muzeum Narodowe w Poznaniu,
cyryl.poznan.pl,
zbiory Jana Kołodziejskiego.
Zdjęcie demonstrantów z transparentem
„Żądamy chleba”, Poznań, ul. Czerwonej Armii,
28 czerwca 1956 r. (AIPN).

PRZYCZYNY BUNTU

Pogarszająca się z początkiem lat pięćdziesiątych sytuacja materialna Polaków, będąca konsekwencją wdrażanego przez komunistów tzw. planu sześcioletniego, była szczególnie odczuwalna w Poznaniu i Wielkopolsce. Zniszczenie filarów wielkopolskiej gospodarki - silnego rolnictwa rzemieślnictwa i handlu - doprowadziło do braków żywności na poznańskim rynku.

WALKI • PRZEDTERMINOWE
LETNIEGO
BRYG. PRODUKCYJNE F.-K

wygodowa %			kwartał	przebieg i organizacja	podjęte i wykonane
I miesiąc	II miesiąc	III miesiąc			
168	201	196	187	ZMP	
135	190	130	135	—	—
125	129	130	128	—	—

SKANY IND
BRYG
O SZEN

wygodowa %			kwartał	przebieg i organizacja	podjęte i wykonane	
I miesiąc	II miesiąc	III miesiąc				
Kow. Kryjom	montaż	ZMP	185%	200	202	I
niusz Prętki	—	—	152	203	195	I
niusz Pawłowski	połec.	—	181	166	191	I
ko sprzyk	wykh.	—	140	156	161	I



Brama główna Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina w Poznaniu - ZISPO (Muzeum Historii Miasta Poznania - Muzeum Narodowe w Poznaniu).

Pracownicy tego zakładu niezadowoleni z podwyższanych norm, złej organizacji pracy i warunków życia 28 czerwca 1956 r. rozpoczęli strajk.

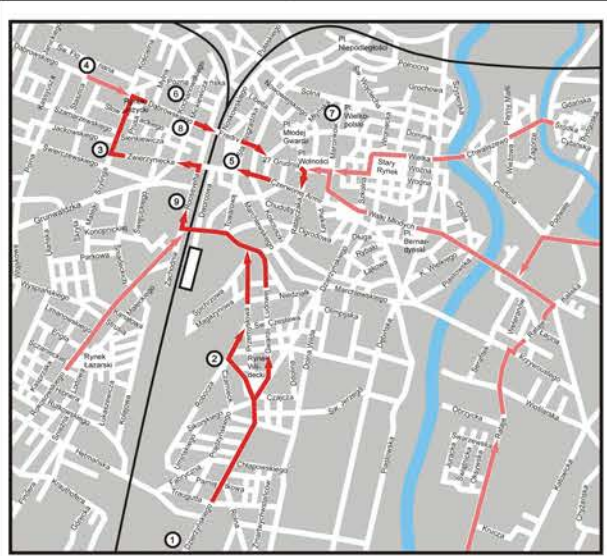
Tablica ZMP z nazwiskami przodowników pracy (Muzeum Historii Miasta Poznania - Muzeum Narodowe w Poznaniu).

Wzorem Związku Sowieckiego w okresie realizacji planu sześcioletniego wprowadzono współzawodnictwo pracy, kreując tzw. przodowników, którzy przekraczali narzucone przez komunistyczne władze normy produkcyjne. Ciągłe ich podwyższanie spowodowało jednak, że z czasem nawet dobry pracownik nie był w stanie ich zrealizować.



PRZEMARSZ ULICAMI MIASTA

Poznań, 28 VI 1956



- pochód główny
- demonstranci z zakładów pracy w innych częściach miasta
- ① Zakłady im. Stalina
- ② Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego
- ③ Modena
- ④ Wiepofama
- ⑤ Plac Stalina (w pobliżu, przy ul. Czerwonej Armii - Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Komitet Wojewódzki PZPR)
- ⑥ Wojewódzki Urząd ds. Bezpieczeństwa Publicznego
- ⑦ Centralne Więzienie
- ⑧ Ubezpieczalnia
- ⑨ Międzynarodowe Targi Poznańskie

oprac. Piotr Orzechowski

Mapa z trasą przemarszu.

Na trasie przemarszu do strajkujących z ZISPO przyłączyli się pracownicy innych zakładów pracy.

„Pierwszy raz w życiu byliśmy świadkami tak potężnej manifestacji robotniczej [...]. Na widok zbliżającego pochodu zgromadzeni na chodniku ludzie zdjęli okrycia z głów. Mężczyźni na czele pochodu mieli twarze stężałe, zdeterminowane, nie wznosili okrzyków, przechodzili tuż obok nas wolnym krokiem; ich postawa i ruchy miały coś z sakralnego dostojęstwa”.

(Relacja Jana P. Fichny [w:] Poznański Czerwiec 1956, pod red. J. Maciejewskiego i Z. Trojanowiczowej, Poznań 2006, s. 315)



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

NA TZW. PLACU STALINA



Główne wejście do gmachu KW PZPR w Poznaniu, 28 czerwca 1956 r. (AIPN).

Bezproduktywna rozmowa delegacji demonstrantów z przedstawicielem KW PZPR doprowadziła do zajęcia budynku przez manifestantów.



Niższa wieża zamku cesarskiego w Poznaniu, w którym mieściła się Miejska Rada Narodowa (AIPN).

Po bezowocnych rozmowach delegacji demonstrujących z przewodniczącym MRN, rozgoryczony tłum wtargnął do zamku. Na niższej wieży zawieszono białą flagę, mającą symbolizować kapitulację władzy komunistycznej.

Idący ulicami Poznania pochód robotników skierował się na tzw. plac Stalina, gdzie znajdowały się kluczowe dla miasta instytucje: Miejska Rada Narodowa, Komitet Wojewódzki PZPR oraz Komenda Wojewódzka Milicji.

Czekając na reakcję władz, zgromadzony tłum śpiewał religijne i patriotyczne pieśni.

Szacuje się, że na placu pojawiło się nawet 100 tys. ludzi.

Demonstracja na tzw. placu Stalina w Poznaniu, 28 czerwca 1956 r. (AIPN).



CHLEBA I WOLNOŚCI



Jeden z transparentów politycznych „My chcemy wolnych wyborów” (AIPN).



Transparent z głównymi żadaniami ekonomicznymi demonstrujących poznańskich robotników (AIPN).

Zgromadzeni w centrum Poznania manifestanci na transparentach przedstawiali swoje żądania poprawy warunków bytowych. Obok haseł natury ekonomicznej pojawia się również akcenty polityczne z postulatami uniezależnienia się od Związku Sowieckiego czy przeprowadzenia prawdziwie wolnych wyborów. Domagano się również przywrócenia religii do szkół.

Symboliczne hasła „Wolność” i „Chleba” na budynku KW PZPR w Poznaniu (AIPN).



Poszczególne grupy osób, zniecierpliwione brakiem reakcji ze strony władz, skierowały się w stronę miejsc będących w Poznaniu symbolami komunistycznego terroru: więzienia przy ul. Młyńskiej oraz siedziby Wojewódzkiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego mieszczącego się przy ul. Kochanowskiego. Szturm na więzienie okazał się skuteczny, siedziby UB nie uda się jednak demonstrantom zdobyć.



Jedna z barykad wzniesionych przez demonstrantów kilka metrów od siedziby UB (AIPN).

Walki o gmach UB przyniosły tragiczne skutki w postaci ofiar śmiertelnych i wielu rannych.



Zrzucone elementy „zapłuszarki” przy ul. Dąbrowskiego (AIPN).

W drodze do siedziby UB część manifestantów wdarła się do budynku Ubezpieczalni Społecznej, gdzie na ostatnim piętrze i dachu znajdowały się urządzenia zagłuszające zagraniczne stacje radiowe. Protestujący zrzucali je na ulice.

WALKI NA ULICACH MIASTA

Zakrwawiona flaga narodowa niesiona przez demonstrantów (AIPN).

Pochód strajkujących ze sztandarem na czele wdarł się na teren Międzynarodowych Targów Poznańskich, informując tam obecnych o robotniczym proteście.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



Transporter opancerzony na jednej z ulic Poznania. Przeciwko protestującym użyto 30 tego typu maszyn (AIPN).

Komunistyczna władza stłumiła bunt poznańskich robotników przy użyciu wojska. Po południu do miasta skierowano dwie dywizje pancerne oraz dwie dywizje piechoty – łącznie było to prawie 10 tys. żołnierzy oraz 360 czołgów.

Operacją pacyfikacji – trwającą dwa dni – dowodził wiceminister obrony narodowej gen. Stanisław Popławski.



Czołg zdobyty przez demonstrantów na ul. Dąbrowskiego (AIPN).

Przed wkroczeniem do Poznania regularnego wojska pierwsze czołgi na ulice miasta wysłał komendant Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych w Poznaniu.



PACYFIKACJA



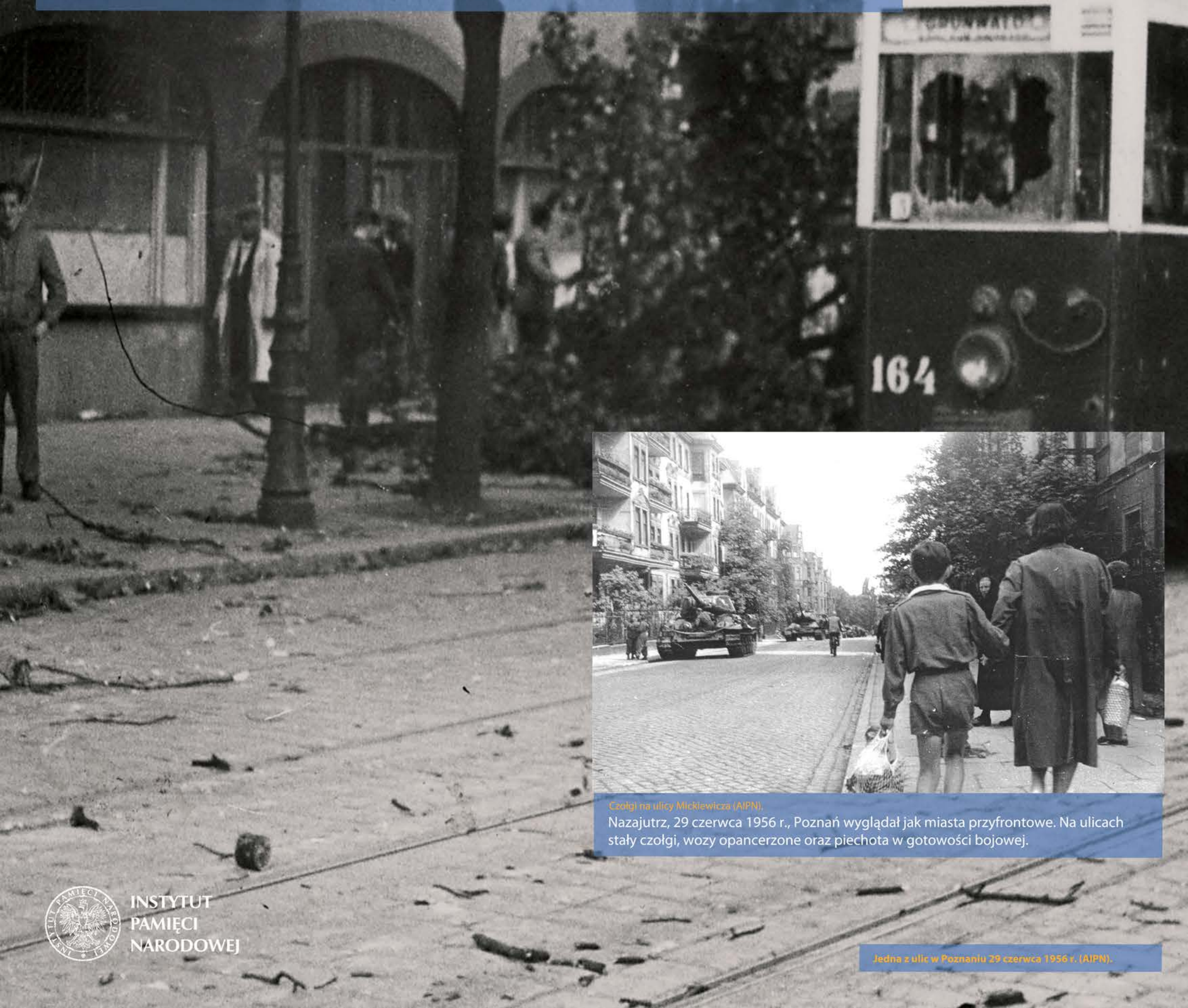
INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Czołgi na skrzyżowaniu ulic Kochanowskiego i Poznańskiej
(fot. Leszek Paprzycki, cyryl.poznan.pl).

KRAJOBRAZ PO BITWIE

„Na szynach stały tramwaje z powybijanymi szybami, na ich bokach wymalowano hasła antyreżimowe, żądania prawdziwej demokracji itp. Część tramwajów leżała przewrócona wzdłuż i w poprzek ulicy. Chodniki zasłane były gałęziami drzew, połamanych w wyniku ostrzału domów. Widać było wyrwane framugi okienne na ulicach i grube warstwy chrzęszczącego pod butami szkła”.

(Relacja Henryka Karonia [w:] Poznański Czerwiec 1956, pod red. J. Maciejewskiego i Z. Trojanowiczowej, Poznań 2006, s. 353)



Czołgi na ulicy Mickiewicza (AIPN).

Nazajutrz, 29 czerwca 1956 r., Poznań wyglądał jak miasta przyfrontowe. Na ulicach stały czołgi, wozy opancerzone oraz piechota w gotowości bojowej.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

OFIARY



†
Dnia 28 czerwca 1956 zginął śmiercią tragiczną nasz najukochańszy, jedyny syn, w wieku lat 13, śp.

Roman Strzałkowski
absolwent Państw. Szkoły Muzycznej im. Krupińskiego

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lipca br. o godz. 8 z kaplicy na cmentarzu na Junikowie. Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 2 lipca o godz. 8 w kościele św. Wojciecha.

Pograżeni w nieustalonym smutku
RODZICE
Poznań, ul. Kościuszki 104.

11872g

Nekrolog zamieszczony w „Głosie Wielkopolskim” (1/2 VII 1956 r., nr 156).

Śmierć najmłodszej ofiary Poznańskiego Czerwca do dziś nie została wyjaśniona.

Wśród historyków brak zgody w kwestii faktycznej liczby ofiar śmiertelnych Poznańskiego Czerwca 1956.

W 1981 r. szacowano, że zginęły 74 osoby. Obecne badania wskazują na 49 osób cywilnych, a pion śledczy IPN podaje 50 osób.

Najmłodszą ofiarą, będącą symbolem Poznańskiego Czerwca, jest 13-letni Romek Strzałkowski. Łącznie wśród ofiar było 15 niepełnoletnich osób.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Rodzina i pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu podczas I rocznicy Poznańskiego Czerwca '56 przy grobie jednej z ofiar – Czesława Kłosa (AIPN).

ZATRZYMANIA I ARESZTOWANIA 100



5

6

7

8

101

102

103

104



9

10

11

12

105

106

107

108



13

14

15

16

109

110

111

112

36



561

562

563

564



565

566

567

568



569

570

571

572



573

574

575



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Szykany natychmiast dotknęły uczestników demonstracji. Pierwsze zatrzymania miały miejsce jeszcze w czasie tłumienia protestu, natomiast największa fala aresztowań została przeprowadzona przez funkcjonariuszy UB i MO w nocy z 28 na 29 czerwca 1956 r. Akcję tę kontynuowano także przez następnych kilka tygodni. Szacuje się, że tego typu represje mogły objąć co najmniej 1113 osób.

233

234

235

236



237

238

239

240

Przykładowe fotografie osób zatrzymanych przez aparat represji (AI PN).



Stanisław Hejnowski (1900-1969) – jeden z obrońców w procesach wytoczonych uczestnikom Poznańskiego Czerwca (ALPN).

Ostatecznie doszło do trzech procesów, w wyniku których wyroki skazujące usłyszało 10 osób. Procesy odbiły się szerokim echem nie tylko w Polsce, ale też w Europie i na świecie, ponieważ ich przebieg relacjonowali zagraniczni korespondenci.

POZNAŃSKIE PROCESY

„Proszę Wysokiego Sądu, niech mi wolno będzie w tym miejscu powołać się na opinię pana profesora Chałasińskiego, który powiedział, że wystąpienie oskarżonych przeciwko UB to nie było wystąpienie przeciwko władzy państwowej, to nie było wystąpienie przeciwko państwu ludowemu [...], to było wystąpienie przeciwko okrucieństwu i dlatego impuls działania oskarżonych był impulsem moralnym”.

(Fragment mowy obrończej adwokata Stanisława Hejnowskiego [w:] Poznański Czerwiec 1956, pod red. J. Maciejewskiego i Z. Trojanowiczowej, Poznań 2006, s. 439–440)

PO CZERWCU 1956 R.

Poznań, dnia 31 października 1956 r.

Uprzejmie zawiadamiamy, że z dniem 31. 10. 1956 r. Zakłady Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu, otrzymały nazwę:

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO
H. CEGIELSKI - POZNAŃ
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

Jednocześnie zmieniony został adres telegraficzny, który otrzymał brzmienie: H A C E G I E L S K I — P O Z N A Ń.

W związku z powyższym wszelką korespondencję prosimy kierować na nową nazwę przedsiębiorstwa.

D y r e k t o r

Następnym Poznńskiego Czerwca '56 było przywrócenie dawnej nazwy Zakładom im. Hipolita Cegielskiego

W skali ogólnopolskiej natomiast bunt poznańców przyczynił się do przyspieszenia zmian na szczytach komunistycznej władzy i liberalizacji systemu w PRL (październik 1956 r.). Był również inspiracją dla narodu węgierskiego, który jesienią 1956 r. chwycił za broń przeciwko sowieckiej dominacji.

W pierwszą rocznicę Poznańskiego Czerwca '56 ówczesny I sekretarz PZPR Władysław Gomułka zalecił zapaść nad buntem poznańskich robotników „żałobną kurtynę milczenia”. Dyrektywa ta obowiązywała aż do 1980 r. Dopiero powstanie NSZZ „Solidarność” umożliwiło ponowne podjęcie publicznej dyskusji o wydarzeniach z Czerwca 1956 r.

Uroczystości odsłonięcia Pomnika Poznańskiego Czerwca '56 - 28 czerwca 1981 r. (fot. Jan Kołodziejcki).

Na Poznańskich Krzyżach znalazły się symboliczne daty, przypominające bunt społeczny przeciwko komunistycznej władzy z lat 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980. Obok dat pojawiły się również główne hasła robotniczego buntu "Za wolność, prawo i chleb". Napis ten w 2006 r. został uzupełniony hasłem "O Boga".



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

POZNAŃSKI CZERWIEC '56 W LICZBACH

100 tys. protestujących osób.

Co najmniej **50** ofiar śmiertelnych i ok. **650** rannych.

13 lat miała najmłodsza ofiara Poznańskiego Czerwca – Romek Strzałkowski.

10 tys. żołnierzy i **360** czołgów użyła komunistyczna władza do stłumienia poznańskiego buntu.

